

Sygn. akt III AUz 218/12

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Jolanta Frańczak |
| Sędziowie: | SSA Iwona Łuka-Kliszcz SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.) |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Elżbieta Bałaban |

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Spółki z o.o. z siedzibą w O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy uczestnictwie zainteresowanych: H. B., U. G., K. K., D. M., M. O.

o ubezpieczenie społeczne, rentowe, wypadkowe i chorobowe

na skutek zażalenia H. B., U. G., M. O.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt VIII U 2030/11

postanawia:

oddać zażalenie.

Sygn. akt III AUz 218/12

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 4 grudnia 2012 r.

Postanowieniem z dnia 19 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych w pkt I oddalił wniosek M. O., U. G. i H. B. o przywrócenie terminu, w pkt II odrzucił apelację M. O. i U. G., natomiast w pkt III odrzucił wniosek H. B. z dnia 13 sierpnia 2012 r. o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 lipca 2012 r., wydanego w sprawie VIII U 2030/11 oraz o jego doręczenie.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 168 § 1 k.p.c. oraz 169 § 5 k.p.c., uznał, że w sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez wyżej wymienione zainteresowane. Nie zaszła w niniejszej sprawie żadna z okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu.

Sąd powołując się na art. 326 § 1 k.p.c. wskazał, że ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Jednakże w sprawie zawilej Sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku tylko jeden raz na czas do dwóch tygodni. W postanowieniu o odroczeniu Sąd powinien wyznaczyć termin ogłoszenia wyroku i ogłosić go niezwłocznie po zamknięciu rozprawy. Powołany przepis sam normuje kwestię zawiadomienia o terminie ogłoszenia wyroku, gdy termin ten został odroczony, co tym samym wyłącza w tym zakresie stosowanie zasady ogólnej z art. 149 § 2 k.p.c. (uchwała SN z dnia 25.06.1968 r., III CZP 62/68). Sąd nie jest zatem zobowiązany dokonać na podstawie art. 149 § 2 k.p.c. zawiadomienia zainteresowanych o terminie posiedzenia jawnego, na którym odroczone ogłoszenie wyroku, gdyż kwestię tą reguluje w sposób szczególny art. 326 § 1 zd. 3 k.p.c. Brak jest zatem podstaw, by uznać, że niezawiadomienie o terminie posiedzenia, wyznaczonego na dzień 6 lipca 2012 r. stanowiło naruszenie przepisów proceduralnych uzasadniających przywrócenie M. O. terminu do złożenia apelacji oraz przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., złożonego przez H. B..

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że okoliczność przebywania przez M. O. na urlopie wypoczynkowym nie może stanowić usprawiedliwienia dla uchybienia terminu do wniesienia apelacji. W ocenie Sądu wyjazd zainteresowanej na urlop wypoczynkowy bez powzięcia informacji co do wyników rozprawy z dnia 25 czerwca 2012 r. świadczy o braku należytej staranności. Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że termin do złożenia przedmiotowego środka odwoławczego upływał z dniem 27 lipca 2012 r., podczas, gdy M. O. przebywała na urlopie do dnia 22 lipca 2012 r. (z zaświadczenia pracodawcy z dnia 2 lipca 2012 r. wynika, że zainteresowana miała korzystać z urlopu wypoczynkowego w okresie od dnia 9 lipca 2012 r. do dnia 20 lipca 2012 r.).

Ustosunkowując się do zarzutów U. G. Sąd Okręgowy wskazał, że na posiedzeniu jawnym w dniu 6 lipca 2012 r., na którym został ogłoszony wyrok, nie była obecna, mimo, że o terminie została prawidłowo zawiadomiona na rozprawie w dniu 25 czerwca 2012 r. Przewodniczący nie mógł ją zatem pouczyć o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia, stosownie do art. 327 §1 k.p.c. Brak było także podstaw, by doręczyć jej odpis orzeczenia z urzędu (art. 343 k.p.c. art. 327 § 2 k.p.c.)

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w pkt I sentencji, na podstawie przepisów cytowanych powyżej.

Sąd Okręgowy w pkt. II sentencji odrzucił na zasadzie art. 370 k.p.c. apelację wniesioną przez M. O. w dniu 14 sierpnia 2012 r. (data nadania pisma procesowego w urzędzie pocztowym), oraz apelację U. G. z dnia 23 sierpnia 2012 r., a to wobec faktu, iż w obu przypadkach były one spóźnione. Termin do wniesienia apelacji upłynął bowiem w dniu 27 lipca 2012 r.

Także w przypadku zainteresowanej H. B. Sąd Okręgowy wskazał, iż brak było podstaw do doręczenia jej zapadłego w sprawie orzeczenia z urzędu, gdyż nie zachodziła sytuacja, o której mowa w art. 343 k.p.c. oraz art. 327 § 2 k.p.c. O braku jej winy do uchybienia terminu, nie może też w ocenie Sądu stanowić rzekomo błędne pouczenie przez Sąd na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012 r. o zasadach zawiadamiania stron o terminach posiedzeń jawnych oraz doręczenia wyroków. Protokół rozprawy z powyższego dnia nie zawiera zapisu, aby Sąd w tym zakresie pouczał zainteresowaną albo udzielał takich informacji. W trakcie rozprawy w dniu 25 kwietnia 2012 r. miała miejsce przerwa i po jej zakończeniu i ponownym wywołaniu sprawy zainteresowana H. B. nie stawiała się. Ponieważ upłynął termin prekluzyjny z art. 160 § 1 k.p.c. do uzupełnienia lub sprostowania protokołu z rozprawy z dnia 25 kwietnia 2012 r., zatem uznać należy, że pouczenie takie nie miało miejsca. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie były jeszcze kolejne terminy rozpraw, a co za tym idzie nie było podstaw do pouczenia na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012 r. o sposobie i terminie zaskarżenia wyroku jaki będzie wydany w przyszłości. Z tych względów Sąd orzekł jak w pkt I sentencji, na podstawie przepisów cytowanych powyżej.

Sąd I instancji w pkt III sentencji odrzucił wniosek H. B. o sporządzenie uzasadnienia wyroku na mocy art. 328 § 1 zd. 2 k.p.c., gdyż był spóźniony. Przedmiotowy wniosek został złożony w dniu 14 sierpnia 2012 r. (data nadania pisma procesowego w urzędzie pocztowym), podczas gdy termin do jego wniesienia upłynął w dniu 13 lipca 2012 r.

Na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu i odrzuceniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku zażalenie złożyła H. B.. W uzasadnieniu podniosła, że nie została zawiadomiona o terminie posiedzenia wyznaczonego na dzień 6 lipca 2012 r. Skarżąca oświadczyła, że była ostatni raz w sądzie na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012 r. Uzyskała wówczas od Sądu zapewnienie, iż nie musi czekać do końca rozprawy, oraz że zostanie zawiadomiona na piśmie o następnym terminie posiedzenia oraz o tym co się będzie dalej w sprawie działo. H. B. zarzuciła, że poza zawiadomieniem o rozprawie w dniu 25 czerwca 2012 r. nie uzyskała żadnych informacji, w szczególności nie została poinformowana o tym, iż wyrok który ma zapaść w sprawie nie zostanie jej doręczony z urzędu. O wydanym orzeczeniu dowiedziała się dopiero w dniu 13 sierpnia 2012 r. z rozmowy telefonicznej. W tym stanie rzeczy skarżąca podniosła, że została przez Sąd wprowadzona w błąd, a zatem złożony przez nią wniosek o przywrócenie terminu jest uzasadniony.

Zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu i odrzuceniu apelacji złożyła również U. G.. W uzasadnieniu podniosła, że uzyskała informację, że nie musi być obecna na ogłoszeniu wyroku. Nie została jednakże pouczona, że od wyroku, który będzie ogłoszony w dniu 6 lipca 2012 r. będzie mogła złożyć apelację oraz żeby go dostać musi złożyć wniosek. U. G. podniosła, że w jej ocenie Sąd miał obowiązek pouczyć ją jak ma dalej postępować skoro była nieobecna na ogłoszeniu wyroku oraz działała w sprawie bez udziału adwokata. Skoro Sąd Okręgowy tego nie uczynił to ona bez swej winy nie złożyła w terminie apelacji od wyroku z dnia 6 lipca 2012 r.

Zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu i odrzuceniu apelacji złożyła także M. O.. W uzasadnieniu wskazała, że o orzeczeniu z dnia 6 lipca 2012 r. dowiedziała się dopiero w dniu 8 sierpnia 2012 r. dzwoniąc do Sądu. Skarżąca oświadczyła, że nie ponosi winy w uchybieniu terminowi do złożenia apelacji, albowiem na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012 r. została poinformowana, że następna rozprawa będzie 25 czerwca 2012 r. i nie musi się na nią stawić, a jeżeli w sprawie coś się zmieni to zostanie o tym poinformowana. Z tego względu bezzasadny jest zarzut, niezachowania przez nią należytej staranności w świetle uzyskanego przez Sąd zapewnienia, jak również faktu, iż na Sądzie ciąży obowiązek pouczenia stron występujących w sprawie bez udziału adwokata. W tym stanie rzeczy skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia są bezzasadne.

Stosownie do art. 168 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Z kolei w myśl art. 169 § 2 k.p.c. w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności wniosku ten uzasadniające. Z przepisów tych wynika, że uprawdopodobnienie przez stronę okoliczności mających uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu może stanowić podstawę do jego uwzględnienia dopiero wówczas, gdy dokonana przez sąd ocena tych okoliczności wskazuje, że strona nie dokonała czynności w terminie bez swojej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972, nr 7, poz.

14) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975, nr 12, poz. 30).

W niniejszej sprawie M. O., U. G. i H. B. uzasadniały złożone przez siebie wnioski w przedmiocie przywrócenia terminu faktem, iż nie zostały zawiadomione o terminie posiedzenia, na którym ogłoszono w sprawie wyrok. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw, by uznać, iż Sąd Okręgowy swoim postępowaniem naruszył przepisy prawa procesowego, w przedmiocie informowania stron o terminach posiedzeń. Bezspornym w sprawie jest, iż wyżej wymienione zainteresowane były skutecznie zawiadomione o terminie posiedzenia wyznaczonego ostatecznie na dzień 25 czerwca 2012 r., o czym świadczą załączone do akt sprawy zwrotne dowody doręczenia (M. O.- zawiadomienie odebrał dorosły domownik B. S. w dniu 25 maja 2012 r. k. 198, U. G.- zawiadomienie odebrała osobiście w dniu 25 maja 2012 r., k. 332, zawiadomienie dla H. B. odebrała jej matka, k. 60). Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Okręgowy odraczając rozprawę na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2012 r. nie zamknął rozprawy, a zatem był zobligowany na zasadzie art. 149 § 2 k.p.c. do zawiadomienia strony nieobecnej o terminie następnego posiedzenia, co też uczynił. Bezspornym było także, że na posiedzenie w dniu 25 czerwca 2012 r. stawiała się jedynie U. G.. Na posiedzeniu tym Sąd Okręgowy zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku na dzień 6 lipca 2012 r., co w świetle art. 326 § 1 k.p.c. zwalniało go z obowiązku zawiadamiania stron o terminie następnego posiedzenia. Na gruncie powołanego przepisu wystarczającym było jedynie ogłoszenie terminu następnego posiedzenia. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 1968r., sygn. akt III CZP 62/68, OSNC 1969/3/41 stwierdził, że w przypadku odroczenia terminu ogłoszenia wyroku (art. 326 § 1 k.p.c.) lub postanowienia rozstrzygającego co do istoty sprawy (...) sąd nie ma obowiązku zawiadomienia przez wezwanie (at. 149 § 2 k.p.c.) o tym terminie strony nieobecnej na rozprawie (posiedzeniu), także wtedy gdy termin ogłoszenia orzeczenia został ponownie odroczoney. Posiedzenie wyznaczone dla publikacji orzeczenia (pomijając oczywiście możliwość otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy) nie jest ani rozprawą, ani posiedzeniem, na których strony mogłyby przedsięwziąć czynności procesowe. Chodzi tu wyłącznie o ogłoszenie wyroku z wyłączeniem dalszych czynności stron w danej instancji.

Brak jest zatem w niniejszej sprawie podstaw by uznać, iż uchybienie terminowi do złożenia apelacji od wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., bądź wniosku o sporządzenie jego uzasadnienia, nie nastąpiło z winy wyżej wymienionych zainteresowanych. Sprawia to, iż przyjęta przez nich argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. Nadmienić należy, że skoro skarżące nie posiadają wykształcenia prawniczego, nie były reprezentowane przez fachowego pełnomocnika oraz nie stawily się w dniu 25 czerwca 2012 r. na rozprawę (za wyjątkiem U. G.), to były wręcz zobligowane do niezwłocznego pozyskania informacji co do przebiegu posiedzenia. Stanowiłoby to wyraz należytej staranności o dbałość własnych interesów. Zaniedbanie ze strony skarżących rodzi obecnie dla nich bezpośrednie konsekwencje prawne, o których mowa w zaskarżonym orzeczeniu.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, iż wyżej wymienione zainteresowane nie wykazały, że nie dochowały terminu do złożenia apelacji (M. O. i U. G.) oraz wniosku w przedmiocie sporządzenia uzasadnienia wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., bez swojej winy. Oddalenie zatem przedmiotowych wniosków o przywrócenie terminu sprawia, że złożone przez M. O. oraz U. G. apelacje, jako spóźnione podlegają odrzuceniu, podobnie jak i wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, który także został złożony z przekroczeniem terminu o którym mowa w art. 328 § 1 k.p.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezzasadny jawi się także zarzut naruszenie obowiązku doręczenia odpisu sentencji orzeczenia stronie działającej bez profesjonalnego pełnomocnika. Wskazać należy, że w sprawie nie zachodzi sytuacja o której mowa w art. 327§ 2 k.p.c. oraz art. 343 k.p.c., a zatem Sąd Okręgowy nie był zobowiązany do doręczenia stronom orzeczenia z dnia 6 lipca 2012 r. z urzędu.

W tym stanie rzecz Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.